

Sygnatura akt VII U 422/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Gdańsk, dnia 5 grudnia 2022r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku, VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Justyna Skórzewska

Protokolant: stażysta Anna Lenze

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2022r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy J. C.

przeciwko Dyrektorowi Wojskowego Biura Emerytalnego w G.

o prawo do wojskowej renty rodzinnej po zmarłym Z. C.

na skutek odwołania J. C. od decyzji z dnia 7 stycznia 2022 r. , znak: (...)

I. Oddala odwołanie,

II. Zasądza od ubezpieczonej J. C. na rzecz pozwanego organu rentowego kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

sędzia Justyna Skórzewska

Sygn. akt VII U-upr 422/22

UZASADNIENIE

Decyzją z 7 stycznia 2022 r. Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego w G. odmówił uwzględnienia wniosku J. C. o uchylenie decyzji z 18 sierpnia 2020r.

i ustalenia prawa do wojskowej renty rodzinnej. Organ stanął na stanowisku, że Z. C. i J. C. nie pozostawali we wspólności małżeńskiej, ponieważ nie zamieszkiwali razem; byli w trakcie sprawy rozwodowej; nie było ustanowionego obowiązku alimentacyjnego na rzecz małżonki J. C. (k. 301-302 akt rentowych).

Od powyższej decyzji odwołała się J. C., zaskarżając ją w całości

i wnosząc o jej zmianę i ustalenie prawa do wojskowej renty rodzinnej po zmarłym mężu Z. C.. W ocenie wnioskodawczyni zaskarżona decyzja jest błędna i powinna zostać zmieniona. Jak podkreślono, Z. C. realizował swój obowiązek alimentacyjny wobec żony. Nadto pomiędzy małżonkami istniała rzeczywista, realna i trwała więź nie tylko materialna, ale też fizyczna i uczuciowa (k. 3-12 akt sprawy).

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o jego oddalenie, powołując się na argumentację wskazaną w zaskarżonej decyzji. Do tego złożono wniosek

o zasądzenie na rzecz organu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty (k. 16-18 verte akt sprawy).

Sąd okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Ubezpieczony Z. C. urodził się (...) i pełnił zawodową służbę wojskową. W dniu 11 grudnia 1979 r. ubezpieczony został zwolniony z zawodowej służby wojskowej i przeniesiony w stan spoczynku. Ostatnio posiadał stopień wojskowy bosmana sztabowego; zajmował stanowisko służbowe bosmana okrętowego (...).

Ubezpieczony pobierał emeryturę wojskową. Od 1 marca 2019 r. wysokość zwaloryzowanej emerytury wojskowej wynosiła 2657,70 zł.

okoliczności bezsporne

Ubezpieczony Z. C. był dwukrotnie żonaty. Z pierwszego małżeństwa z H. C. miał dwójkę dzieci – córkę I. (urodzoną (...)) oraz córkę H. (urodzoną (...)).

W dniu 17 października 1998r. Z. C. zawarł związek małżeński z wnioskodawczynią J. K. (następnie: C.).

okoliczności bezsporne, a nadto: odpis skrócony aktu małżeństwa – k. 244 akt emerytalnych

Ubezpieczony Z. C. zmarł w dniu (...)we W..

okoliczność bezsporna, a nadto: odpis skrócony aktu zgonu – k. 243 akt emerytalnych

Decyzją z 3 lipca 2020 r. pozwany organ rentowy przyznał H. W. zasiłek pogrzebowy w kwocie 4000,00 zł w związku z poniesionymi kosztami pogrzebu zmarłego ojca. Wcześniej w 2009 r. ubezpieczony upoważnił córkę H. W. do odbioru jakichkolwiek należności w przypadku jego zgonu.

okoliczność bezsporna, a nadto: decyzja pozwanego z 03.07.2020 r. o przyznaniu zasiłku pogrzebowego – k. 261 akt emerytalnych, upoważnienie – w aktach emerytalnych

Z. i J. C. poznali się w 1997 r., a rok później zawarli związek małżeński. Przez okres około 2 lat małżonkowie Z. i J. C. zamieszkiwali razem w domu ubezpieczonego położonym we W. przy ul. (...). Małżonkowie nie posiadali wspólnych dzieci. Wówczas obydwoje małżonkowie nadużywali alkoholu. Już wtedy pomiędzy małżonkami zdarzały się kłótnie, w wyniku których wnioskodawczyni wyprowadzała się z domu ubezpieczonego, po czym do niego wracała.

Sytuacja między małżonkami zmieniła się, kiedy Z. C. dokonał darowizny w postaci działki i mieszczącego się niej budynku mieszkalnego. W dniu 1 lipca 2004 r. została sporządzona w formie aktu notarialnego umowa darowizny, na mocy której Z. C. i I. L. darowali H. W. udziały we własności nieruchomości położonej we W. przy ul. (...), a H. W. ww. udziały przyjęła. J. C. sprzeciwiała się temu; próbowała wpłynąć na decyzję męża i dążyła do odwołania darowizny. Od tego czasu małżonkowie mieszkali oddzielnie. Z. C. zamieszkiwał w nieruchomości należącej do jego córki H.. Następnie w (...) córka ubezpieczonego sprzedała tę nieruchomość i kupiła kawalerkę, w której zamieszkał jej ojciec (jako lokator, nie właściciel). Wówczas małżonkowie mieli spotykać się okazjonalnie. Wnioskodawczyni mogła odwiedzać ubezpieczonego w mieszkaniu. Sama wnioskodawczyni mieszkała kilka ulic dalej.

W tym czasie Z. C. był już osobą przewlekle chorą, nadal nadużywał alkoholu. Z. C. nie chciał się leczyć z nałogu alkoholowego, nie brał udziału w proponowanych mu terapiach. W związku z chorobą alkoholową ubezpieczony cierpiał na szereg schorzeń w tym o podłożu psychicznym – miał zaburzenia osobowości. Z kolei J. C. w pewnym momencie swojego życia zaprzestała spożywania alkoholu i żyła w trzeźwości. Została członkiem wspólnoty świadków Jehowy.

J. C. namawiała męża do leczenia i w latach 2016-2019 przyprowadzała go na wizyty lekarskie do NZOZ (...) w W..

dowód: dokumentacja medyczna – koperta na k. 63 akt sprawy, k. 293 akt organu, częściowo zeznania wnioskodawczyni na rozprawie w dniu 20.06.2022 r. – protokół skrócony k. 45-56 akt sprawy, protokół elektroniczny k. 57 akt sprawy; częściowo zeznania świadków: I. L., H. W. na rozprawie w dniu 20.06.2022 r. – protokół skrócony k. 45-56 akt sprawy, protokół elektroniczny k. 57 akt sprawy; częściowo zeznania świadka P. K. na rozprawie w dniu 05.09.2022 r. – protokół skrócony k. 78-80 akt sprawy, protokół elektroniczny k. 81 akt sprawy; częściowo zeznania świadków: Ł. K., I. A. na rozprawie w dniu 07.11.2022 r. – protokół skrócony k. 89-91 verte akt sprawy, protokół elektroniczny k. 92 akt sprawy; częściowo zeznania wnioskodawczyni na rozprawie w dniu 07.11.2022 r. – protokół skrócony k. 89-91 verte akt sprawy, protokół elektroniczny k. 92 akt sprawy

W dniu 18 września 2006 r. do Sądu Okręgowego w Gdańsku wpłynął pozew Z. C. o rozwód. Z. C. domagał się rozwiązania jego małżeństwa z J. C. przez rozwód z winy pozwanej. Uzasadniając powyższe, ubezpieczony wskazywał m.in. na trwałe i zupełny rozkład pożycia małżeńskiego, okradanie go i pozbawienie go środków do życia przez pozwaną czy zdrady.

W odpowiedzi na pozew J. C. wskazywała, iż jedynym powodem konfliktów w małżeństwie jest choroba alkoholowa męża oraz stosowanie przemocy. J. C. wyrażała przy tym chęć utrzymania związku.

Postanowieniem z 28 lutego 2008 r. wydanym w sprawie o sygn. akt II C 3768/06 sąd okręgowy umorzył postępowanie. Uzasadniając powyższe, sąd okręgowy wskazał, że żadna ze stron nie złożyła wniosku o podjęcie postępowania w terminie roku od daty zawieszenia postępowania.

dowód: akta sprawy II C 3768/06 dołączone do sprawy; częściowo zeznania wnioskodawczyni na rozprawie w dniu 20.06.2022 r. – protokół skrócony k. 45-56 akt sprawy, protokół elektroniczny k. 57 akt sprawy; częściowo zeznania świadków: I. L., H. W. na rozprawie w dniu 20.06.2022 r. – protokół skrócony k. 45-56 akt sprawy, protokół elektroniczny k. 57 akt sprawy; częściowo zeznania świadka P. K. na rozprawie w dniu 05.09.2022 r. – protokół skrócony k. 78-80 akt sprawy, protokół elektroniczny k. 81 akt sprawy; częściowo zeznania świadków: Ł. K., I. A. na rozprawie w dniu 07.11.2022 r. – protokół skrócony k. 89-91 verte akt sprawy, protokół elektroniczny k. 92 akt sprawy; częściowo zeznania wnioskodawczyni na rozprawie w dniu 07.11.2022 r. – protokół skrócony k. 89-91 verte akt sprawy, protokół elektroniczny k. 92 akt sprawy

W dniu 13 grudnia 2019 r. (tj. na około pół roku przed śmiercią) do Sądu Okręgowego w Gdańsku wpłynął kolejny pozew Z. C., w którym domagał się on rozwiązania związku małżeńskiego przez rozwód bez orzekania o winie. Uzasadniając powyższe, powód wskazywał, iż od ponad 10 lat małżonkowie nie mieszkają razem i prowadzą oddzielne gospodarstwa domowe. Jak wyjaśniał Z. C., z uwagi na wiek (78 lat) wymagał on opieki, którą w tamtym czasie sprawowały nad nim jego córki. Z. C. podnosił, iż żona J. nie interesowała się jego losem, a pomiędzy małżonkami wygasły więzi fizyczne, uczuciowe i miało to charakter trwałe.

W odpowiedzi na pozew J. C. wprost wyraziła zgodę na rozwiązanie małżeństwa przez rozwód. Pozwana domagała się jedynie zwolnienia jej z ponoszenia jakichkolwiek kosztów, ponieważ nie była ona inicjatorem rozwodu. W uzasadnieniu pisma J. C. przyznała, że pomiędzy nią a mężem wygasły więzi fizyczne i uczuciowe, a sprawy finansowe zostały uregulowane.

W toku prowadzonego postępowania Z. C. zmarł. O jego śmierci powiadomiła J. C. pismem z (...)

Postanowieniem z 10 listopada 2020 r. wydanym w sprawie o sygn. akt II C 4686/19 sąd okręgowy umorzył postępowanie. Postanowienie jest prawomocne z dniem 27 listopada 2020 r.

dowód: akta sprawy II C 4686/19 dołączone do sprawy; częściowo zeznania wnioskodawczyni na rozprawie w dniu 20.06.2022 r. – protokół skrócony k. 45-56 akt sprawy, protokół elektroniczny k. 57 akt sprawy; częściowo zeznania świadków: I. L., H. W. na rozprawie w dniu 20.06.2022 r. – protokół skrócony k. 45-56 akt sprawy, protokół elektroniczny k. 57 akt sprawy; częściowo zeznania świadka P. K. na rozprawie w dniu 05.09.2022 r. – protokół skrócony k. 78-80 akt sprawy, protokół elektroniczny k. 81 akt sprawy; częściowo zeznania świadków: Ł. K., I. A.

na rozprawie w dniu 07.11.2022 r. – protokół skrócony k. 89-91 verte akt sprawy, protokół elektroniczny k. 92 akt sprawy; częściowo zeznania wnioskodawczyni na rozprawie w dniu 07.11.2022 r. – protokół skrócony k. 89-91 verte akt sprawy, protokół elektroniczny k. 92 akt sprawy

W dniu 22 maja 2020 r. wnioskodawczyni złożyła do wojskowego organu rentowego wniosek o rentę rodzinną po zmarłym mężu. Do wniosku J. C. dołączyła oświadczenie, iż ze względu na schorzenia natury psychicznej oraz tryb życia jej męża nie mieszkali oni razem, ale łączyła ich więź i potrzeba troszczenia się o siebie. Pomiędzy małżonkami panował ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej.

Decyzją z 18 sierpnia 2020 r. Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego w G. odmówił J. C. przyznania prawa do wojskowej renty rodzinnej. Jak wskazano w uzasadnieniu, w świetle zebranych dowodów organ stoi na stanowisku, że Z. C. oraz J. C. nie pozostawali we wspólności małżeńskiej, ponieważ nie zamieszkiwali razem. Byli w trakcie sprawy rozwodowej oraz nie było ustanowionego obowiązku alimentacyjnego na rzecz małżonki J. C..

Wnioskodawczyni nie odwołała się od tej decyzji. W dniu 8 listopada 2021 r. J. C. złożyła w organie rentowym wniosek o uchylenie tej decyzji.

dowód: wniosek J. C. z 22.05.2020 r. o rentę rodzinną – k. 245-247 akt emerytalnych, oświadczenie J. C. – k. 248 akt emerytalnych, decyzja pozwanego z 18.08.2020 r. o odmowie prawa do renty rodzinnej – k. 290-291 akt emerytalnych

Zaskarżoną w niniejszej sprawie decyzją z 7 stycznia 2022 r. Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego w G. odmówił uwzględnienia wniosku J. C. o uchylenie decyzji z 18 sierpnia 2020 r. i ustalenia prawa do wojskowej renty rodzinnej. Organ stanął na stanowisku, że Z. C. i J. C. nie pozostawali we wspólności małżeńskiej, ponieważ nie zamieszkiwali razem; byli w trakcie sprawy rozwodowej; nie było ustanowionego obowiązku alimentacyjnego na rzecz małżonki J. C..

okoliczność bezsporna

Stan faktyczny niniejszej sprawy był w części bezsporny. Został ustalony na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach rentowych wnioskodawczyni oraz zmarłego Z. C. oraz w aktach sprawy, a także w aktach spraw o rozwód, których prawdziwość nie była przez żadną ze stron kwestionowana. W ocenie sądu okręgowego brak jest podstaw by kwestionować prawdziwość i rzetelność dokumentów zgromadzonych w sprawie. Sąd zważył, iż dowody te układają się w spójną całość. Dowód z dokumentów zgromadzonych w sprawie w zakresie, w jakim posłużyły one do ustalenia stanu faktycznego sąd uznał za w pełni wiarygodny. Dokumentom tym sąd przyznał walor wiarygodności w rozumieniu art. 245 k.p.c. w odniesieniu do dokumentów prywatnych. Dokumentom urzędowym zaś sąd przyznał moc dowodową zgodnie z art. 244 k.p.c.

Sąd wziął również pod uwagę zeznania świadków: I. L., H. W., P. K., Ł. K. i I. A., a także zeznania stron, tj. wnioskodawczyni J. C. – przy czym zeznaniom tym sąd w znacznej części odmówił wiarygodności.

Zeznaniom świadka I. A. sąd co do zasady przyznał walor wiarygodności. Niemniej jednak w ocenie sądu należało uznać je za nieprzydatne dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Zdaniem sądu nie sposób nie zauważyć, że treść zeznań tego świadka nie zawiera żadnych szczegółowych informacji dotyczących relacji pomiędzy małżonkami Z. i J. C. w okresie bezpośrednio poprzedzającym śmierć ubezpieczonego, stąd też nie są one przydatne dla ustalenia konkretnych okoliczności pozostawania przez ww. we wspólności małżeńskiej. Sąd zważył, iż świadek jest bliską znajomą wnioskodawczyni i większość faktów świadek знаła ze słuchu. Wielokrotnie wnioskodawczyni opowiadała jej o zachowaniu męża. Świadek wprost przyznała, że źródłem jej wiedzy o małżeństwie Z. i J. C. jest głównie relacja samej wnioskodawczyni. Świadek wyjaśniła: „z tamtego okresu sprzed dwóch lat, to najbardziej pamiętam jak pani C. zawsze opowiadała...” czy „przypominam sobie rozmowę z panią C....”. Świadek nie posiadała wiedzy, kiedy Z. i J. C. zawarli małżeństwo, ani o sprawach rozwodowych ani też o przyczynach, z jakich ww. zaprzestali razem mieszkać. Świadek przyznała jedynie, że czasem widywała ich [Z. i J. C.] na spacerach z psami czy na zakupach.

Z dużą ostrożnością sąd podszedł do zeznań świadków I. L., H. W., P. K. i Ł. K.. Sąd okręgowy wziął pod uwagę fakt, iż są oni krewnymi zmarłego oraz wnioskodawczyni (I. L. i H. W. są córkami Z. C. z pierwszego małżeństwa, zaś P. K. i Ł. K. to synowie J. C. z poprzedniego związku). Oczywiście tylko z tego powodu nie można z góry odmówić ich zeznaniom waloru wiarygodności. Jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie i w doktrynie, normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Przez moc dowodową rozumie się siłę przekonania, jaką uzyskał sąd wskutek przeprowadzenia określonych dowodów o istnieniu lub nieistnieniu faktu, którego on dotyczy. Sąd, oceniając wiarygodność, decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę, czy też nie. Podkreślano też, że ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (tak m.in. orz. SN z 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95). Wobec tego dowód z zeznań świadków I. L., H. W., P. K. i Ł. K. sąd okręgowy poddał szczególnie wnikliwej analizie pod kątem jego logiczności, spójności z innymi dowodami, konsekwencji w twierdzeniach oraz zbadał możliwość zaobserwowania przez nich faktów, o których mówili. I tak, sąd zauważył, iż zeznania tych świadków (zawierające duży ładunek emocjonalny, wzajemne pretensje i zarzuty) oddają niejako całokształt skomplikowanych stosunków i relacji zachodzących pomiędzy Z. C. a J. C. na przestrzeni lat. Nie uszło uwadze sądu, że I. L. i H. W. były osobami najbliższymi dla zmarłego i jednocześnie silnie skonfliktowanymi z wnioskodawczynią. Z kolei świadkowie P. i Ł. K. byli świadkami „ze słyszenia”, którzy wiedzę na temat konfliktu małżonków i jego przebiegu uzyskali od samej wnioskodawczyni. Zeznania P. i Ł. K. w sposób widoczny nakierowane były na przedstawienie w negatywnym świetle Z. C., w zupełnym oderwaniu od postępowania wnioskodawczyni. Również córki ubezpieczonego zeznawały tendencyjnie, stając z kolei w obronie ojca i opisując swoje relacje z ojcem i jego zachowanie. Tym samym siłą rzeczy wartość ich relacji oraz siła przekonywania była już o wiele mniejsza. W konsekwencji sąd w części odmówił waloru wiarygodności zeznaniom tych świadków, tj. nie dał wiary zeznaniom synów ubezpieczonego co do istnienia więzi uczuciowej, finansowej i fizycznej między małżonkami również w ostatnim okresie życia Z. C., zaś zeznaniom córek zmarłego odmówił wiary jeśli chodzi o twierdzenia, że małżonkowie C. nigdy nie mieszkali ze sobą na stałe, że ubezpieczona przychodziła do męża tylko i wyłącznie po pieniądze z emerytury i że gdyby nie emerytura dawno by go zostawiła. W tym zakresie zeznania te były w ocenie sądu stronnicze i nieobiektywne.

Dalej sąd zważył, iż zeznania wnioskodawczyni J. C. były zeznaniami strony postępowania, która niewątpliwie jest zainteresowana złożeniem zeznań korzystnych dla siebie. Sąd przyznaje, że nie można z góry wykluczyć, że strony składają zeznania zgodne z prawdą. Oceniając zeznania stron, zawsze należy uwzględniać całość materiału dowodowego i wszystkie okoliczności bezsporne. W niniejszej sprawie uwzględnić należy zwłaszcza, że fakt pozostawania przez małżonków do dnia śmierci męża w stanie faktycznej wspólności małżeńskiej nie został potwierdzony w żaden sposób w zaferowanych przez strony dowodach, w tym przedstawionej dokumentacji czy zeznaniach świadków.

I tak, sąd odmówił wiarygodności zeznaniom J. C. co do istnienia pomiędzy nią a mężem Z. C. w okresie poprzedzającym śmierć męża więzi fizycznych, emocjonalnych, duchowych, jak i gospodarczych, gdyż relacja strony w tej kwestii jest nielogiczna i nieprzekonywująca. Przede wszystkim wątpliwości sądu wzbudziły zeznania strony co do okoliczności związanych z rozwiązaniem małżeństwa. Jak ustalono, na około pół roku przed śmiercią ubezpieczonego w dniu 13 grudnia 2019 r. do Sądu Okręgowego w Gdańsku wpłynął (kolejny) pozew Z. C. o rozwód bez orzekania o winie. Uzasadniając powyższe, powód wskazywał, iż od ponad 10 lat małżonkowie nie mieszkają razem i prowadzą oddzielne gospodarstwa domowe. Jak wyjaśniał Z. C., z uwagi na wiek (78 lat) wymagał on opieki, którą w tamtym czasie sprawowały nad nim jego córki. Z. C. podnosił, iż żona J. nie interesowała się jego losem, a pomiędzy małżonkami wygasły więzi fizyczne, uczuciowe i miało to charakter trwały. Nie uszło tutaj uwadze sądu, iż w odpowiedzi na pozew J. C. wprost wyraziła zgodę na rozwiązanie małżeństwa przez rozwód. Co istotne, w uzasadnieniu pisma J. C. **przyznała, że pomiędzy nią a mężem wygasły więzi fizyczne i uczuciowe, a sprawy**

finansowe zostały uregulowane. Tym samym za nieprawdziwe należało uznać twierdzenia wnioskodawczynie w niniejszym postępowaniu, iż „nie dałaby mu [mężowi] rozwodu”.

Dalej za gołosłowne i niezajdujące odzwierciedlenia w zebranych materiale dowodowym sąd uznał twierdzenia wnioskodawczynie, jakoby Z. C. miał przekazywać jej część swojej emerytury m.in. na zakup węgla. Odwołująca nie wykazała, jakie kwoty miała otrzymywać od Z. C., a także czy faktycznie były jej przekazywane i czy miały charakter świadczeń alimentacyjnych. Zaznaczenia wymaga bowiem, że alimenty mają charakter świadczeń regularnych, systematycznych, powtarzających się. W świetle treści zeznań odwołującej nie można przyjąć, że zmarły w taki właśnie systematyczny sposób przyczyniał się do zaspokojenia materialnych potrzeb J. C.. W ocenie sądu okręgowego przeprowadzone postępowanie dowodowe nie potwierdziło, że odwołująca otrzymywała od niego dobrowolnie i regularnie określone kwoty tytułem alimentów. Z ustaleń sądu wynika, że w tym czasie Z. C. był już osobą przewlekłe chorą - nadużywał alkoholu. Z. C. nie chciał się leczyć z nałogu alkoholowego, nie brał udziału w proponowanych mu terapiach, a środki pochodzące z emerytury przeznaczał w pierwszej kolejności na zakup alkoholu i papierosów. Nawet gdyby uznać, że Z. C. przekazywał wnioskodawczynie pewne pieniądze, nie świadczy to o spełnianiu przez niego obowiązku alimentacyjnego względem małżonki. Przekazywane odwołującej pieniądze nie stanowiły jej dochodu, a pomoc finansowa na rzecz odwołującej w takim zakresie nie stanowi realizacji obowiązku alimentacyjnego, o którym mowa w art. 60 § 1 k.r.o. Sąd także zauważył, że regulacja obowiązku alimentacyjnego nie pozostawia wątpliwości, iż obowiązek ten obciąża małżonka rozwiedzionego tylko w określonych warunkach, usankcjonowanych w art. 60 k.r.o. W ocenie sądu postępowanie dowodowe przeprowadzone w sprawie, pozwoliło na dokonanie ustaleń co do sytuacji materialnej odwołującej. Po dokonaniu spornej darowizny przez ubezpieczonego na rzecz jednej z jego córek małżonkowie nie mieszkali już razem. W tych okolicznościach nie sposób uznać, że odwołująca, dysponując własnym źródłem dochodu (z wykonywanego stosunku pracy), nie była w stanie ponosić wydatków pozwalających na życie na godziwym poziomie odpowiednim do jej potrzeb, tj. z uwzględnieniem stanu zdrowia, wieku, pozycji społecznej i dotychczasowej stopy życiowej. Wręcz przeciwnie – sama wnioskodawczynie próbowała w toku niniejszego postępowania wykazywać, iż to ona sprawowała opiekę nad mężem, robiła mu zakupy, organizowała wczasy. Jednocześnie należy podkreślić, że z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika bezspornie, że mąż Z. C. nigdy faktycznie nie płacił na rzecz odwołującej alimentów, w tym nawet w drodze samodzielnego porozumienia stron - brak jest dokumentu stanowiącego umowę w tym zakresie. Wbrew twierdzeniom wnioskodawczynie nie zostało także wykazane, by pozostawała ona w niedostatku.

Na tej podstawie sąd uznał, iż zeznania ubezpieczonej mogły zostać skonstruowane wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania. Nadto zdaniem sądu, wnioskodawczynie w niczym nieusprawiedliwiony sposób swoim zeznaniem przypisywała zbyt wysoką rangę dowodową w porównaniu z dowodami, na których oparł się sąd.

Sąd okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie wnioskodawczynie J. C. nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 2528), dalej jako ustawa zaopatrzeniowa, renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny: 1) żołnierza zmarłego albo zaginionego w czasie pełnienia służby; 2) żołnierza zmarłego w ciągu 3 lat po zwolnieniu ze służby, jeżeli śmierć nastąpiła wskutek urazów doznanych w czasie pełnienia służby lub chorób powstałych w tym czasie, albo jeżeli śmierć nastąpiła wskutek wypadku pozostającego w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej albo choroby powstałej w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby wojskowej; 3) zmarłego emeryta lub rencisty wojskowego. Za uprawnionych członków rodziny zmarłego emeryta lub rencisty wojskowego uważa się również członków rodziny żołnierza zmarłego po zwolnieniu ze służby, jeżeli w dniu śmierci spełniał on warunki wymagane do uzyskania emerytury lub renty inwalidzkiej, chociażby jego prawo do zaopatrzenia nie zostało jeszcze ustalone (ust. 2).

W myśl art. 24 ustawy zaopatrzeniowej renta rodzinna przysługuje na zasadach i w wysokości określonych w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, z tym że: 1) w razie śmierci albo zaginięcia żołnierza

rentę rodzinną wymierza się od renty inwalidzkiej I grupy, jaka przysługiwałaby temu żołnierzowi w dniu śmierci albo zaginięcia, bez uwzględnienia dodatku pielęgnacyjnego; przepis art. 22 ust. 2 stosuje się odpowiednio; 1a) w razie śmierci albo zaginięcia żołnierza w czasie wykonywania zadań służbowych poza granicami państwa, związanych z realizacją celów, o których mowa w art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa (Dz. U. z 2021 r. poz. 396 oraz z 2022 r. poz. 655), renta rodzinna przysługuje małżonkowi bez względu na wiek i stan zdrowia; 1b) w razie śmierci żołnierza po zwolnieniu ze służby, jeżeli śmierć nastąpiła wskutek urazów doznanych w czasie pełnienia służby lub chorób powstałych w tym czasie, albo jeżeli śmierć nastąpiła wskutek wypadku pozostającego w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej albo choroby powstałej w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby wojskowej, rentę rodzinną wymierza się od renty inwalidzkiej I grupy, jaka przysługiwałaby temu żołnierzowi w dniu śmierci, bez uwzględnienia dodatku pielęgnacyjnego; przepis art. 22 ust. 2 stosuje się odpowiednio; 1c) w razie śmierci żołnierza po zwolnieniu ze służby, jeżeli śmierć nastąpiła wskutek wypadku albo choroby powstałej w czasie wykonywania zadań służbowych poza granicami państwa, związanych z realizacją celów, o których mowa w art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa, renta rodzinna przysługuje małżonkowi bez względu na wiek i stan zdrowia; 2) rentę rodzinną po zmarłym emerycie lub renciście wymierza się od kwoty świadczenia, które przysługiwało zmarłemu, jednakże od kwoty nie niższej niż kwota renty inwalidzkiej II grupy, która przysługiwałaby zmarłemu, z zastrzeżeniem pkt 1b); 3) w razie niedoliczenia do wysługi emerytalnej zmarłego emeryta, o którym mowa w art. 15 albo w art. 15aa ust. 3, okresów, o których mowa odpowiednio w art. 14 ust. 1 albo w art. 15aa ust. 4, okresy te dolicza się na wniosek osoby uprawnionej do renty rodzinnej do wysługi emerytalnej zmarłego, na zasadach określonych odpowiednio w art. 14 albo w art. 15aa; 4) o niezdolności do pracy i stopniu tej niezdolności oraz niezdolności do samodzielnej egzystencji, w rozumieniu ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, uprawnionych członków rodziny orzeka lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych; 5) jeżeli śmierć żołnierza pozostająca w związku ze służbą jest następstwem czynu karalnego, przy wypłacaniu renty rodzinnej nie stosuje się przewidzianego w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych zawieszania lub zmniejszania tego świadczenia w razie osiągnięcia przychodu z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego. W tym wypadku renta rodzinna przysługuje małżonkowi bez względu na wiek i stan zdrowia; 5a) jeżeli śmierć żołnierza po zwolnieniu ze służby, pozostająca w związku ze służbą, jest następstwem czynu karalnego, przy wypłacaniu renty rodzinnej nie stosuje się przewidzianego w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych zawieszania lub zmniejszania tego świadczenia w razie osiągnięcia przychodu z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego. W tym wypadku renta rodzinna przysługuje małżonkowi bez względu na wiek i stan zdrowia; 6) w razie śmierci albo zaginięcia żołnierza w przypadkach wskazanych w pkt 1a i 1c renta rodzinna przysługuje w wysokości uposażenia; w tym wypadku do wysokości uposażenia nie jest wliczane świadczenie teleinformatyczne, o którym mowa w art. 5 ustawy z dnia 2 grudnia 2021 r. o szczególnych zasadach wynagradzania osób realizujących zadania z zakresu cyberbezpieczeństwa.

Zgodnie z treścią art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 504 ze zm.), dalej: ustawa, renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. Przy ocenie prawa do renty przyjmuje się, że osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy (ust. 2).

Uprawnionych do renty rodzinnej wskazano z kolei w art. 67 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym do renty rodzinnej uprawnieni są następujący członkowie rodziny spełniający warunki określone w art. 68-71: 1) dzieci własne, dzieci drugiego małżonka oraz dzieci przysposobione; 2) przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności wnuki, rodzeństwo i inne dzieci, z wyłączeniem dzieci przyjętych na wychowanie i utrzymanie w ramach rodziny zastępczej lub rodzinnego domu dziecka; 3) małżonek (wdowa i wdowiec); 4) rodzice.

W myśl art. 70 ust. 1 ustawy wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli: 1) w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy albo 2) wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole - 18 lat życia, lub

jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej. Prawo do renty rodzinnej nabywa również wdowa, która osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później jednak niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania osób wymienionych w ust. 1 pkt 2 (ust. 2). Co istotne, małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2 miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową (ust. 3). Wdowa niespełniająca warunków do renty rodzinnej określonych w ust. 1 lub 2 i niemająca niezbędnych źródeł utrzymania ma prawo do okresowej renty rodzinnej: 1) przez okres jednego roku od chwili śmierci męża; 2) w okresie uczestniczenia w zorganizowanym szkoleniu mającym na celu uzyskanie kwalifikacji do wykonywania pracy zarobkowej, nie dłużej jednak niż przez 2 lata od chwili śmierci męża (ust. 4). Przepisy ust. 1-4 stosuje się odpowiednio do wdowca (ust. 5).

Sąd okręgowy zważył, że istota sporu sprowadzała się do rozstrzygnięcia kwestii, czy wnioskodawczyni J. C. spełnia przesłanki do przyznania jej prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu Z. C.. Sąd uznał bowiem że istniały podstawy do wznowienia postępowania w trybie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej z uwagi na fakt przedłożenia przez skarżącą nowych dowodów w sprawie w postaci zaświadczenia lekarskiego i (k.293 akt organu) i zeznań wnioskowanych świadków.

Podkreślenia przy tym wymaga, że nowe dowody w rozumieniu art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej to ujawnione dowody istniejące przed wydaniem decyzji, jak i dowody uzyskane po wydaniu decyzji pod warunkiem, że wynikają z nich fakty uwzględniane w decyzji. Organ rentowy bez przedstawienia nowych dowodów nie ma prawa do zmiany decyzji pierwotnej, jedynie na podstawie odmiennej oceny dowodów. Natomiast przedstawienie nowych dowodów, aby mogło być skuteczne, to jest aby mogło doprowadzić do przyznania prawa do świadczenia, powinno prowadzić do zmiany ustalonych poprzednio ustaleń faktycznych. Na podstawie nowych dowodów powinno dojść do uzupełnienia okoliczności faktycznych o nowe nieprzedstawione-nierozważane uprzednio lub zmiany poprzednich ustaleń, poprzez ponowną ocenę dowodów. Wzruszenie poprzedniego rozstrzygnięcia może nastąpić w sytuacji przedstawienia nowych dowodów, podważających wiarygodność uprzednio zgromadzonego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 15 listopada 2017 r., III AUa 334/17).

Wojskowy organ rentowy, zarówno w pierwotnej decyzji z 18 sierpnia 2020r., jak i w decyzji zaskarżonej w niniejszej sprawie zakwestionował wyłącznie spełnienie przez ubezpieczoną przesłanki w postaci pozostawania przez małżonków do dnia śmierci męża w stanie faktycznej wspólności małżeńskiej, wskazując, że w myśl art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2 miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą.

Należy zauważyć, że przepis art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej utracił moc z dniem 26 maja 2014 r. w zakresie, w jakim uprawnienie małżonki rozwiedzionej do uzyskania renty rodzinnej uzależnia od wymogu posiadania w dniu śmierci męża prawa do alimentów z jego strony, ustalonych wyłącznie wyrokiem lub ugodą sądową, na podstawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2014 r. sygn. akt SK 61/13 (Dz. U. poz. 683), jednakże w stosunku do wdów przepis ten pozostaje aktualny.

Ponadto aktualnym pozostaje pogląd wyrażony w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z 26 października 2006 r. w sprawie III UZP 3/06, zgodnie z którym warunkiem nabycia prawa do renty rodzinnej przez wdowę jest, poza spełnieniem przesłanek określonych w art. 70 ust. 1 i 2 ustawy rentowej, pozostawanie przez małżonków do dnia śmierci jednego z nich w stanie faktycznej wspólności małżeńskiej, ciężar dowodu niepozostawania w tej wspólności spoczywa zaś na organie rentowym. Sąd Najwyższy zwrócił również uwagę na to, że alimentacyjna funkcja renty rodzinnej może i powinna być odnoszona do objęcia tego rodzaju ubezpieczeniową ochroną prawną małżonków, którzy do dnia śmierci współmałżonka byli zobowiązani do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy i wierności oraz

współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli (art. 23 k.r.o.), a zatem faktycznie realizowali wspólne cele małżeństwa.

Mając na uwadze ustalenia sprawy, jak i przedstawione rozważania, sąd okręgowy nie miał wątpliwości, że w okresie poprzedzającym śmierć męża, między małżonkami nie istniały więzi fizyczne, emocjonalne, duchowe, jak i gospodarcze, a zatem nie istniała wspólność małżeńska.

Nie zasługują na wiarę gołosłowne twierdzenia, iż wnioskodawczyni prowadziła z mężem wspólne gospodarstwo domowe, mimo że od wielu lat nie mieszkali razem. J. C. w swoich zeznaniach zaakcentowała, że nie rozwiodła się z mężem i nie zostawiła go, ale przyznała, że toczyły się między nimi dwie sprawy o rozwód.

W tym kontekście sąd zwrócił uwagę na fakt, iż w pozwie z dnia 13 grudnia 2019 r. Z. C. o rozwód wskazywał on, iż od ponad 10 lat małżonkowie nie mieszkają razem i prowadzą oddzielne gospodarstwa domowe. Jak wyjaśniał Z. C., z uwagi na wiek (78 lat) wymagał on opieki, którą w tamtym czasie sprawowały nad nim jego córki. Z. C. podnosił, iż żona J. nie interesowała się jego losem, a pomiędzy małżonkami wygasły więzi fizyczne, uczuciowe i miało to charakter trwały. Z kolei w odpowiedzi na pozew J. C. wprost wyraziła zgodę na rozwiązanie małżeństwa przez rozwód. Co istotne, w uzasadnieniu pisma J. C. przyznała, że pomiędzy nią a mężem wygasły więzi fizyczne i uczuciowe, a sprawy finansowe zostały uregulowane.

Powyższe informacje znalazły potwierdzenie w zeznaniach świadków. Z ich relacji wynika, że co najmniej od 2004 r. (dokonanie darowizny na rzecz jednej z córek zmarłego) małżonkowie mieszkali oddzielnie. Wnioskodawczyni odwiedzała męża w mieszkaniu jego córki, sama bowiem mieszkała kilka ulic dalej. W ocenie Sadu, co najmniej od 2004r. wnioskodawczyni nie prowadziła jednak wspólnego gospodarstwa z Z. C..

Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z 14 maja 2019 r. (III UK 278/18), pozostawanie we wspólności małżeńskiej nie może być postrzegane jako następstwo jedynie formalnie zawartego związku małżeńskiego, ale również jako wspólność małżeńska wynikająca lub powiązana z rzeczywistym korzystaniem z praw i realizowaniem powinności małżeńskich, które do dnia śmierci ubezpieczonego współmałżonka kreują faktyczną wspólnotę małżeńską w jej rozmaitych wymiarach: duchowym, materialnym lub rodzinnym, a następnie-wskutek wystąpienia ryzyka ubezpieczeniowego (śmierci ubezpieczonego)- uruchamiają prawo ustawowo wskazanych osób bliskich do renty rodzinnej. Prawo do renty rodzinnej uzależnione jest, po myśli art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, od pozostawania przez małżonków we wspólności małżeńskiej do dnia śmierci jednego z nich. Powody, choćby najbardziej usprawiedliwione, dla których ten warunek nie został spełniony, nie mają znaczenia dla rozpatrywanego uprawnienia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11 lutego 2011 r., II UK 273/10).

Odnosząc powyższe rozważania do argumentacji wnioskodawczyni, zaznaczyć należy, że okazjonalne, nieplanowane spotkanie męża (np. na spacerze) czy rozmowy telefoniczne nie mogło być odczytane jednoznacznie jako odbudowanie czy utrzymywanie więzi małżeńskiej. Sąd okręgowy nie mógł też zbagatelizować takich faktów jak przewlekła choroba Z. C., nadużywanie alkoholu, brak chęci do podjęcia leczenia z nalogu alkoholowego, czy wreszcie dwukrotne próby rozwiązania małżeństwa przez rozwód. Okoliczności te potwierdzają, że stosunki między małżonkami były nieprawidłowe na tyle, że ostatecznie ustały między nimi wszystkie więzi.

Sąd zwrócił także uwagę, że o ile należy przyznać rację wnioskodawczyni, iż oddzielne zamieszkiwanie małżonków nie jest równoznaczne z ustaniem wspólności małżeńskiej w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, to w analizowanym przypadku okoliczności te nie pozwalają na przyjęcie, że J. i Z. C. mimo oddzielnego zamieszkiwania, w chwili śmierci Z. C. pozostawali we wspólności małżeńskiej.

Na koniec należy podkreślić, że przepisy ubezpieczeń społecznych są przepisami bezwzględnie obowiązującymi, zatem rozpoznając odwołanie od decyzji organu rentowego, sąd nie jest uprawniony do stosowania innych, aniżeli wymienione przepisy podstaw prawnych, takich jak na przykład zasady współżycia społecznego. Nie jest także możliwe

stosowanie rozszerzającej wykładni przepisów prawa ubezpieczeń społecznych z uwagi na ewentualną trudną sytuację życiową i materialną strony.

Zatem, jeżeli między małżonkami w chwili śmierci jednego z nich nie istniała faktyczna wspólność małżeńska, to brak podstaw do przyznania prawa do renty rodzinnej. Nie jest przy tym ważne, jakie okoliczności doprowadziły do rozpadu tych więzi.

Powyższe sprawia, że odwołanie wnioskodawczynie J. C. należy uznać za niezasadne. Pomimo bowiem przedłożenia nowych dowodów w sprawie nie pozwalają one na zmianę zaskarżonej decyzji.

W konkluzji z przytoczonych wyżej względów sąd, na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. w związku z cytowanymi wyżej przepisami oddalił odwołanie wnioskodawczynie.

W punkcie II sentencji wyroku sąd okręgowy orzekł o kosztach zastępstwa procesowego, kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik sporu, na podstawie art. 98 § 1 i 1¹ k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz art. 108 k.p.c. oraz na podstawie § 9 ust. § 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265 j.t.), ustalając je w wysokości 180 zł, biorąc pod uwagę rodzaj i stopień zawiloci sprawy, nakład pracy pełnomocnika pozwanego oraz jego wkład pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia sprawy i jej rozstrzygnięcia.

Gdańsk, dnia 21 grudnia 2022r.

sędzia Justyna Skórzewska